

**07.09.2015, poniedziałek, 19:00**

Wrocław, NFM, Sala Główna

## **Mahler – IX Symfonia**

**Wykonawcy:**

**Zubin Mehta** – dyrygent  
**Israel Philharmonic Orchestra**

**Program:**

Gustav Mahler – *IX Symfonia*

◆ **Bilety:** VIP – 300 zł\* / 200 zł, I – N 150 zł / U 110 zł

II – N 110 zł / U 80 zł, III – N 50 zł / U 30 zł

◆ **Przedprzedaż:** I – N 130 zł / U 90 zł, II – N 90 zł / U 60 zł

Israel Philharmonic Orchestra to jedna z najlepszych orkiestr symfonicznych na świecie. Wybitni soliści i dyrygenci ubiegają się o przywilej koncertowania z rezydującym w Tel Awiwie zespołem. Słynni „Izraelczycy” jako pierwsza gościnnie orkiestra zagrają w nowej sali koncertowej Narodowego Forum Muzyki.

Orkiestra zachwyca publiczność od 79 lat. Zespół założył polski skrzypek żydowskiego pochodzenia, Bronisław Huberman. Zgromadził on grupę żydowskich muzyków, którzy schronili się w Brytyjskim Mandacie Palestyny przed narastającym w Europie antysemityzmem. Orkiestra zainaugurowała działalność pod batutą samego Artura Toscaniniego. Choć okoliczności powstania zespołu wiążą się z trudnymi kartami historii, orkiestra jest symbolem nadziei, tolerancji i pokoju. Dawniej umożliwiała najzdolniejszym artystom rozpoczęcie nowego życia na emigracji. Zawsze była dyplomatycznym posłańcem Izraela, torując temu młodemu państwu drogę do nawiązania stosunków dyplomatycznych z całym światem. Poprzez muzykę zespół niesie przesłanie pokoju, orkiestra zagrała m.in. na spornej izraelskiej granicy, a także w schronie podczas wojny w Zatoce Perskiej. Honorowym gościnnym dyrygentem zespołu jest Kurt Masur.

Dożywotnim dyrektorem muzycznym orkiestry jest rewelacyjny Zubin Mehta, który poprowadzi „Izraelczyków” we Wrocławiu. Sama osoba *maestra* jest przykładem współpracy międzykulturowej. Urodził się w Bombaju w rodzinie Parsów, jego ojciec – również dyrygent – był pionierem krzewiącym muzykę klasyczną w Indiach. Zanim Zubin Mehta skończył 25 lat, dyrygował już filharmonikami berlińskimi, wiedeńskimi i izraelskimi. Do dziś z izraelską orkiestrą dał 3000 koncertów na całym świecie. Jest też honorowym dyrygentem m.in.: Orkiestry Filharmonii Wiedeńskiej, Filharmonii w Los Angeles, Państwowej Opery Bawarskiej i berlińskiej Staatskapelle. Był najdłużej piastującym stanowisko dyrektorem artystycznym Filharmonii Nowojorskiej. Ma własną gwiazdę w Alei Sław na Hollywood Boulevard.

O *Dziewiątej* – ostatniej ukończonej symfonii Mahlera i ostatniej symfonii romantycznej w ogóle – mówi się zwykle w kontekście przemijania. Powstała w trudnym dla Mahlera czasie, zaledwie na rok przed jego śmiercią. Kompozytor wiedział, że nadchodzi rewolucja w muzyce, a on sam był jednym z ostatnich przedstawicieli „starego porządku”. Nie był zamknięty na zmiany i w *IX Symfonii* zawarł elementy ówczesnych tendencji muzycznych. Docenili to reprezentanci nowej szkoły kompozytorskiej, którzy interpretowali *Dziewiątą* w bardzo ciekawy sposób. Alban Berg widział w niej afirmację życia i natury wyrażoną przez przeczuwającego kres kompozytora. W przypominającym zapadanie w sen finale *Symfonii* można dostrzec pragnienie osiągnięcia spokoju i pogodzenie z losem.